Maria Łoszewska-Ołowska
Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0002-9663-5312

Związek informacji ze sfery prywatnej z działalnością publiczną jako okoliczność legalizująca naruszenie przez media prywatności osób publicznych. Analiza orzecznictwa sądowego

Streszczenie
Transparentność życia publicznego i związane z nią prawo do informacji o organach władzy oraz osobach pełniących funkcje publiczne stanowią jedne z fundamentów demokracji i państwa prawa. Szczególna rola w urzeczywistnianiu tych wartości przypada mediom i dziennikarzom, którzy na co dzień stają w obliczu wielu pytań związanych z zakresem udostępnianych informacji. Jednym z istotniejszych jest pytanie o granice ingerencji w prywatność osób publicznych. Istniejące prawo dopuszcza publikację wiadomości z życia osobistego wówczas, gdy dzieje się to za zgodą zainteresowanego podmiotu lub wiadomość ma bezpośredni związek z jego działalnością publiczną. Analiza orzecznictwa sądowego prowadzi do wniosku, że istnienie relacji między sferą publiczną a prywatną jest rozumiane dwojako. Po pierwsze, zależność między zachowaniem danej osoby w sferze działalności publicznej a jej zachowaniem w sferze prywatnej zachodzi wówczas, gdy informacje bezpośrednio rzutują na wykonywaną działalność (rozumienie węższe). Po drugie, informacje prywatne wpływają na ocenę kompetencji moralnych danej osoby do prowadzenia takiej działalności (rozumienie szersze).

Słowa kluczowe: prywatność, public figure, działalność publiczna, legalizacja.

The relationship of the information from the private sphere with the public activity as the circumstance legalizing the breaching of the privacy of public persons. Judicial decisions analysis

Abstract
Transparency of public life and the right to information on the authorities connected with it as well as the persons performing public functions constitute one of the foundations of democracy and the state under the rule of law. Media and journalists who are facing many questions connected with the range of sharing information on a daily basis, play the special role in the realization of these values. One of the more essential questions is the limits of interference in the privacy of the public persons. The existing law allows the publication of the news from the personal life only then when it happens with the consent of the concerned subject or the news has the direct connection with his/her public activity. The analysis of the case law leads to the conclusion that

the existence of the relation between the public and private sphere is understood in two ways. Firstly, the relationship between the behaviour of the given person in the sphere of the public activity and his/her behaviour in the private sphere takes place at the time, when the information has the direct repercussions on the performed activity (narrower understanding). Secondly, the private information affects the assessment of the moral competence of a given person for conducting such activity (broader understanding).

Keywords: privacy, public figure, public activity, legalization.

Wprowadzenie

Kwestia granic prawa do prywatności stanowi jeden z aktualniejszych problemów w obszarze prawa mediów. Wystarczy przywołać kilka zdarzeń z ostatnich tygodni obrazujących wątpliwości rodzące się na tle publikacji dotykających sfery odosobnienia. Bodajże najgłośniejszym było ujawnienie przez jeden z dzienników informacji na temat przyjmowania w przeszłości przez sędziego Sądu Najwyższego, przez krótki czas pełniącego obowiązki Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, substancji halucynogennych w reakcji na rozstanie z partnerem. Skutkiem działania substancji miało być udanie się przez mężczyznę nie tylko w środku nocy, lecz także w piżamie do jego ówczesnego miejsca pracy, którym był Trybunał Konstytucyjny. Mężczyzna był wówczas szefem jednego z biur tego organu. Kontrowersje wzbudziło też zamieszczenie informacji o tym, że syn Rafała Trzaskowskiego nie przystąpił do komunii świętej. Wiadomość przytoczono w czasie, gdy Prezydent Warszawy został wskazany przez Koalicję Obywatelską (w miejsce Małgorzaty Kidawy-Błońskiej) jako kandydat na Prezydenta RP. To tylko nieliczne przykłady ilustrujące skalę zjawiska, z którym stykamy się na co dzień w mediach. Dyskusja wokół ujawniania informacji z obszaru życia osobistego nie koncentruje się dziś na istocie samego prawa do prywatności (zakwalifikowanie informacji jako należących do tej sfery nie stanowi problemu), ale kolizji, jaka zachodzi pomiędzy tym prawem, zabezpieczonym ochroną Konstytucji RP, a także gwarantowanymi ustawą zasadniczą – wolnością słowa i prawem do informacji o działalności osób publicznych. Szerzej, wspomniane zagadnienie wiąże się z pryncypiami demokratycznego państwa prawa, czyli realizacją kontrolnej roli mediów oraz transparentnością życia publicznego.

Choć prywatność towarzyszy człowiekowi od początku jego istnienia, to prawo do jej ochrony zaczęło się kształtować dość późno, bo na przełomie XIX i XX wieku w USA[1]. Od samego początku łączono je z ingerencjami w życie osobiste *public figures* i rodzącym się pytaniem, kiedy ingerencja w sferę odosobnienia tych podmiotów zyskuje usprawiedliwienie. W Europie bodajże pierwszą, najgłośniejszą sprawą było zablokowanie w 1898 przez rodzinę Otto von Bismarcka publikacji fotografii pokazujących go na łożu śmierci. Słaby, wychudzony w niczym nie przypominał Żelaznego

[1] Patrz m.in. M. Puwalski, *Prawo do prywatności osób publicznych*, Dom Organizatora, Toruń 2006, s. 39 i n.

Kanclerza. Ostatecznie fotografię opublikowano dopiero kilkadziesiąt lat później. Nie zahamowało to jednak szerokiej debaty, trwającej do dzisiaj, o granice dostępności do życia prywatnego osób publicznych.

Wśród okoliczności legalizujących ingerencję w cudzą prywatność, poza zgodą zainteresowanego podmiotu, ustawa prawo prasowe w art. 14 ust. 6[2] wskazuje bezpośredni związek informacji ze sfery prywatnej z działalnością publiczną danej osoby. Także w Polsce od lat toczy się dyskusja, jak szeroko należy interpretować istnienie wskazanego związku[3]. Szczególną rolę w jej prowadzeniu zajmują sądy, rozstrzygające spory o naruszenie prywatności w sprawach z udziałem dziennikarzy. W istocie to właśnie wymiar sprawiedliwości decyduje o sposobie interpretacji normy i wyznacza linię orzeczniczą. Ta zaś pozwala na wskazanie, jakie są w państwie rzeczywiste granice wolności wypowiedzi i ochrony konkurujących z nią wartości, takich jak prawo do odosobnienia. Celem opracowania jest wskazanie trendów orzeczniczych w sposobie rozumienia tego, czym jest związek między informacją ze sfery prywatnej a działalnością publiczną danej osoby i na ile sądy są skłonne przyjąć, że istnieje on wówczas, gdy wiadomości wpływają na ocenę moralną danej osoby, z jednoczesnym zauważeniem, że organy orzecznicze nie pozostają oderwane od dyskursu, jaki toczy się w przestrzeni publicznej na tle tego, co w państwie demokratycznym powinno stanowić pryncypium. Proces ten przebiega stopniowo i można zauważyć, że im szerzej postuluje się transparentność życia publicznego, tym głębiej dopuszcza się ingerencje w prywatność. Należy też dodać, że na judykaturę krajową oddziałuje orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (ETPCz) wypracowującego od wielu lat standardy w omawianym obszarze.

Publikację oparto na orzeczeniach pochodzących głównie z bazy LEX w powiązaniu z publicznie dostępnym Portalem Orzeczeń Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości (POSP). Przy analizie orzeczniczej cezura czasowa nie odgrywa takiej roli, jak w innych badaniach. Dążąc do pokazania obecnie dostrzeganej linii orzeczniczej należy jednak sięgać po sprawy pochodzące z możliwie wielu lat (większość wykorzystanych wyroków zapadła w ostatnim dwudziestoleciu).

---

[2] Ustawa z dnia 4 lutego 1984 roku, Dz. U. Nr 24, poz. 83 z późniejszymi zmianami (pr.pr.).

[3] Patrz m.in. J.D. Sieńczyło-Chlabicz, *Naruszenie prywatności osób publicznych przez prasę. Analiza cywilnoprawna*, Zakamycze, Kraków 2006, s. 519 i n.; J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Wydawnictwo LEX a Wolter business, Warszawa 2008, s. 614 i n.; Z. Zawadzka, *Wolność prasy a ochrona osób wykonujących działalność publiczną. Problem rozstrzygania konfliktu zasad*, Wydawnictwo LEX a Wolter business, Warszawa 2013, s. 142 i n.; M. Zaremba, *Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne*, Difin, Warszawa 2007, s. 237 i n.

Maria Łoszewska-Ołowska

Bezpośredni związek z działalnością publiczną jako okoliczność legalizująca publikację informacji ze sfery prywatnej

Uwagi ogólne

Na wstępie należy nadmienić, że zgodnie z obowiązującym prawem istnieją dwie okoliczności uchylające bezprawność naruszenia prawa do prywatności. Poza będącym przedmiotem rozważań kontratypem jest to także zgoda dysponenta dobrem. W orzecznictwie nie tylko zauważa się ten fakt, ale też podkreśla, że wyłączona jest możliwość powoływania się wyłącznie na interes publiczny. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 29.04.2016[4] argumentuje, że

> dzieje się tak dlatego, że interes publiczny w dostępie do informacji przynależących do tej sfery zachodzi wyłącznie, gdy informacje te pozostają w związku z działalnością publiczną danej osoby – a zatem w zakresie wyjątku, który art. 14 ust 6 Prawa prasowego przewiduje. Natomiast w odniesieniu do osoby prywatnej, która nie bierze udziału w życiu publicznym, taki interes nie zachodzi. Nie stanowi go z pewnością ciekawość określonej części społeczeństwa, albowiem elementem rozstrzygającym przy ocenie zachowania równowagi pomiędzy ochroną życia prywatnego a wolnością wypowiedzi będzie to, czy informacja przekazywana publicznie przyczynia się do debaty w przedmiocie kwestii powszechnego zainteresowania.

W wyroku tym zwraca się uwagę na dwa istotne elementy. Pierwszy wiąże się z często mylnie przyjmowanym założeniem, że interes publiczny jest przesłanką samoistną i wystarcza do ujawniania szczegółów z życia osobistego. Drugi, że istotne dla ważenia, która wartość – prywatność czy wolność słowa winna uzyskać w danych okolicznościach pierwszeństwo, jest znaczenie informacji dla debaty publicznej. Sądy pozostają zgodne, że

> rozpowszechnianie informacji z zakresu życia prywatnego, a tym bardziej intymnego, wbrew warunkom zdefiniowanym w art. 14 ust. 6 prawa prasowego jest bezprawne. Irrelewantne znaczenie ma okoliczność czy informacje te są prawdziwe, czy też nie[5].

[4] I ACa 665/15, LEX nr 2122997.

[5] Tak: SN w wyr. z 11.03.1986, I CR 4/86, OSP 1987/4/86; SA w Warszawie w wyr. z 16.10.2015, I ACa 142/15, LEX nr 1979344; SA w Warszawie w wyr. z 12.06.2013, I ACa 33/13, LEX nr 1362969; SA w Warszawie w wyr. z 03.04.1997, I ACa 148/07, Wokanda 1998, Nr 4 poz. 40, SA w Warszawie w wyr. z 19.03.2015, I ACa 1362/14, LEX nr 1724157, wyr. SA w Warszawie z 05.11.2013, VI ACa 127/13, LEX nr 1454666; SA w Warszawie w wyr. z 19.02.2014, I ACa 1073/13, LEX nr 143087.

Osoba wykonująca działalność publiczną a osoba publiczna

Art. 14 ust. 6 pr.pr. stanowiąc, że

> nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to z działalnością publicznej danej osoby

stwarza podstawę do posługiwania się terminem „osoba wykonująca działalność publiczną" często łączonym z pojęciem „osoby publicznej". To drugie sformułowanie nie pojawia się w żadnym z obowiązujących w Polsce aktów normatywnych. Posługują się nim jednak często organy orzecznicze (sądy powszechne, Sąd Najwyższy czy Trybunał Konstytucyjny), sięgają po nie przedstawiciele nauki[6], pojawia się też w dokumentach międzynarodowych, w szczególności w Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1165 z 26.06.1998 dotyczącej prawa do prywatności osób publicznych. Jej punkt 7 stanowi, że osobami publicznymi są jednostki sprawujące funkcje publiczne i/lub dysponujące środkami publicznymi oraz szerzej – osoby odgrywające rolę w życiu publicznym (polityce, ekonomii, sztuce, sporcie czy na innym polu). Pojęcie „osób publicznych" jest też często używane przez media, zwykle dla uzasadnienia szerokiej informacji o aktywności wspomnianych podmiotów.

Choć w sprawach rozstrzyganych na tle art. 14 ust. 6 pr.pr. pojęcie „osoby publicznej" używane jest powszechnie, to sądy nie traktują go jako tożsamego z „osobą wykonującą działalność publiczną". Odniósł się do tego Sąd Najwyższy w wyroku z 24.01.2008[7] wydanym na tle publikacji zdjęć i informacji dotyczących sfery życia prywatnego znanej aktorki i wówczas partnerki życiowej popularnego dziennikarza. SN do kategorii „osób publicznych" zalicza

> zarówno osoby sprawujące funkcje publiczne, jak i osoby, które nie pełniąc ich, odgrywają rolę w różnych dziedzinach życia publicznego, takich jak polityka, życie społeczne, kultura i sztuka. Do nich należą aktywni w tych dziedzinach, cieszący się znacznym zainteresowaniem publiczności i mediów, artyści i gwiazdy rozrywki. Osoby te nierzadko same zabiegają o popularność, będącą dla nich miarą powodzenia zawodowego, także przez udzielanie wywiadów i informacji o swoim życiu prywatnym wielonakładowym gazetom o niskich czasem aspiracjach. Publiczny – w przyjętym rozumieniu – status tych osób nie powoduje jednak, że ich życie prywatne staje się automatycznie »życiem publicznym«.

---

[6] Ilustracją mogą być te pozycje, które zawierają to sformułowanie w tytule. Patrz: M. Puwalski, *op. cit.*; M. Safjan, *Prawo do prywatności osób publicznych* [w:] *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, red. Z. Banaszczyk, C.H. Beck, Warszawa 2000; J. Sieńczyło-Chlabicz, *Naruszenie prywatności osób publicznych..., op. cit.* oraz *eadem*, *Prawo do ochrony sfery życia prywatnego osób publicznych w świetle polskiej doktryny i orzecznictwa*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 2005, nr 2; M. Wach, *Prawo do prywatności osób publicznych w Stanach Zjednoczonych*, „Państwo i Prawo" 2004, nr 8.

[7] I CSK 341/07, LEX nr 394755.

SN podkreśla jak wcześniej wspomniano, że zakresy pojęcia „osoby publicznej" i „osoby prowadzącej działalność publiczną" nie pokrywają się. Do tej drugiej kategorii należy osoba

> niekoniecznie szerzej publicznie znana – prowadząca działalność związaną z różnymi instytucjami życia publicznego i społecznego, w której realizuje się interes publiczny.

Zawarta w tym wyroku definicja „osoby publicznej" nawiązuje wprost do tej z Rezolucji RE nr 1165 i jest najczęściej przywoływaną zarówno w orzecznictwie samego SN[8], jak i pozostałych sądów w Polsce[9].

Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach do kategorii osób publicznych zaliczył między innymi: polityka, prezydenta miasta[10], dziennikarkę telewizyjną[11], dyrektora Oddziału ZUS[12], działacza Polskiej Izby Paliw Płynnych i eksperta w pracach podkomisji sejmowej zajmującej się biopaliwami[13], publicznie znanego i pojawiającego się w mediach producenta filmowego[14], osobę łączącą członkostwo w stowarzyszeniu zajmującym się ochroną praw dzieci z uczestnictwem w jego władzach naczelnych oraz kierowaniem jego terenową jednostką organizacyjną[15]. Analiza orzeczeń sądów niższych instancji pozwala wskazać dwie grupy osób mających status publicznych. Pierwszą z nich tworzą podmioty, które odwołując się definicji Sądu Najwyższego zawartej w orzeczeniu z 24.01.2008[16] pełnią funkcje publiczne lub też odgrywają rolę w dziedzinie polityki. Są to politycy, członkowie partii[17], posłowie i europosłowie[18], burmistrzowie[19], prezydenci miast[20], radni[21], członkowie organów zarządzających spółek

---

[8] Patrz m.in. wyr. z 22.01.2014, III CSK 123/13, LEX nr 1413363; wyr. z 27.09.2013, I CSK 739/12, LEX nr 1415949; wyr. z 14.12.2011, I CSK 111/11, LEX nr 1108503, wyr. z 19.05.2011, I CSK 497/10, LEX nr 9364483; wyr. z 14.05.2009, I CSK 411/08, LEX nr 1381074; wyr. z 12.09.2001, II CKN 559/99, LEX nr 50472. Patrz także SN w wyr. z 22.01.2014, III CSK 123/13, LEX nr 1413363.

[9] Patrz: wyr. SA w Warszawie z 16.10.2015, I ACa 142/15, LEX nr 1979344, wyr. SA w Warszawie z 12.10.2010, VI A Ca 800/10, POSP; wyr. SA w Gdańsku z 11.04.2014, I ACa 7/14, POSP; wyr. SA w Warszawie z 23.12.2014, I ACa 933/14, LEX nr 1771032; wyr. SA w Warszawie z 23.05.2016, I ACa 887/15, LEX nr 2075685; wyr. SA w Warszawie z 29.04.2016, I ACa 665/15, LEX nr 2122997; wyr. SA w Warszawie z 03.01.2014, VI ACa 218/13, LEX nr 1500850, wyr. SA w Warszawie w wyr. z 14.04.2016 VI ACa 1847/14, LEX nr 2075684.

[10] Wyr. z 27.01.2006, III CSK 89/05, LEX nr 209293.

[11] Wyr. z 27.09.2013, I CSK 739/12, LEX nr 1415949.

[12] Wyr. z 04.04.2012, I PK 123/11, LEX 1227961.

[13] Wyr. z 19.05.2011, I CSK 497/10, LEX nr 9364483.

[14] Wyr. z 05.11.2008, I CSK 164/08, LEX nr 536989.

[15] Wyr. z 11.05.2007, I CSK 47/07, LEX nr 449462.

[16] CSK 341/07.

[17] Wyr. SA w Gdańsku z 24.06.2014, I ACa 206/14, POSP.

[18] Wyr. SA w Gdańsku z 24.06.2014, I ACa 206/14, POSP; wyr. SA w Warszawie z 05.04.2013, VI ACa 1162/12, LEX nr 1369402; wyr. SA w Warszawie z 24.02.2015, I ACa 954/14, POSP.

[19] Wyr. SA w Warszawie z 19.03.2015, I ACa 1362/14, LEX nr 1724157.

[20] Wyr. SA w Katowicach z 28.05.2015, I ACa 158/15, LEX nr 2019912.

[21] Wyr. SA w Katowicach z 04.08.2014, I ACa 184/14, POSP; wyr. SO w Piotrkowie Trybunalskim z 27.10.2015, I C 388/15, POSP.

z udziałem Skarbu Państwa[22], prokuratorzy[23], w tym Prokurator Generalny (Minister Sprawiedliwości)[24], osoby kierujące instytucjami kontroli skarbowej[25]. W drugiej grupie można usytuować tych, którzy odgrywają rolę w innych niż polityka dziedzinach życia publicznego, takich jak życie społeczne, kultura, sztuka. W orzecznictwie za osobę publiczną uznano dziennikarza, w tym takiego, który jednocześnie zajmował się prowadzeniem różnorodnych imprez[26], prezentera i prezenterkę[27], czynnego publicystę, który w chwili publikacji materiału prasowego był też politykiem[28], Prezesa Federacji Rodzin Katyńskich[29]. Nadto, w opinii sądów, do grupy tej należą cieszący się znacznym zainteresowaniem publiczności i mediów artyści i gwiazdy rozrywki. Wśród nich w swoich orzeczeniach sądy wskazały na aktora[30], zawodowego tancerza występującego w programach telewizyjnych[31], lidera zespołu rockowego[32], gitarzystę popularnego zespołu i równocześnie znanego producenta muzycznego[33]. W większości tych ostatnich orzeczeń organy orzecznicze podkreślały, że osoba jest publiczna, bo jest artystą, gwiazdą rozrywki czy celebrytą.

Warto podkreślić, że pojęcie „osoby publicznej", choć nie jest tożsame z wywodzonym na tle art. 14 ust. 6 pr.pr. pojęciem „osoby wykonującej działalność publiczną", to przy częściowo pokrywających się znaczeniach obu terminów jest szczególnie często przywoływane w rozstrzygnięciach wydawanych na tle tego przepisu. Sądy traktują je jako użyteczne sformułowanie, ułatwiające zrozumienie tego, że wobec tej kategorii podmiotów granice krytyki są szersze, co rzutuje także na słabszą ochronę prawa do prywatności tych osób, choć jak zauważają sądy, tylko wówczas, gdy informacje z tej sfery będzie można powiązać z działalnością publiczną takiej osoby.

---

[22] Wyr. SA w Warszawie z 12.10.2010, VI ACa 800/10, LEX nr 1094401.
[23] Wyr. SA w Warszawie z 05.11.2014, VI ACa 141/14, LEX nr 1651992.
[24] Wyr. SA w Warszawie z 24.04.2013, I ACa 1461/12, POSP.
[25] Wyr. SA w Katowicach z 06.09.2013, I ACa 519/13, POSP.
[26] Wyr. SA w Warszawie z 14.04.2016, VI ACa 1847/14, LEX nr 2075684.
[27] Wyr. SA w Warszawie z 15.01.2015, I ACa 1113/14, POSP.
[28] Wyr. SA w Warszawie z 05.04.2013, VI ACa 1162/12, LEX nr 1369402.
[29] Wyr. SA w Warszawie z 30.11.2012,VI ACa 729/12, LEX nr 1289628.
[30] Wyr. SA w Warszawie z 29.04.2016, I ACa 665/15, LEX nr 2122997; wyr. SA w Warszawie z 12.12.2012, VI ACa 259/12, LEX nr 1362958; wyr. SA w Warszawie z 12.06.2013, I ACa 33/13, LEX nr 1362969.
[31] Wyr. SA w Warszawie z 23.10.2015, VI ACa 1561/14, LEX nr 1940503.
[32] Wyr. SA w Warszawie z 16.10.2015, I ACa 142/15, LEX nr 1979344.
[33] Wyr. SA w Warszawie z 23.12.2014, I ACa 933/14, LEX nr 1771032.

Bezpośredni związek między sferą prywatną a działalnością publiczną

Sąd Najwyższy, dookreślając ów związek w wielu swoich orzeczeniach podkreśla, że dla jego ustalenia

> konieczna jest zależność między zachowaniem danej osoby w sferze działalności publicznej a jej zachowaniami w sferze prywatnej. Poza tym ujawnienie danej informacji powinno służyć ochronie konkretnego, społecznie uzasadnionego interesu[34].

Sąd Najwyższy i pozostałe sądy prezentują dwa stanowiska co do tego, jak interpretować pojęcie „bezpośredniego związku". Pierwsze zakłada, że o jego istnieniu mówimy wówczas, gdy informacje prywatne rzutują na wykonywaną działalność publiczną. Drugi pogląd dopuszcza szerszą wykładnię tego pojęcia i dozwala na publikację tych wiadomości ze sfery prywatnej, które wpływają na ocenę kompetencji moralnych osoby. Niekiedy jedno łączy się z drugim. Ten ostatni sposób myślenia prezentuje SN w wyroku z 17.11.2010[35] wtedy, gdy wskazuje, że

> jawność życia publicznego uzasadniona jest interesem społecznym – prawem do informacji, co obejmuje wyjątkowo także niektóre aspekty życia prywatnego osób publicznych [...]. Z tej przyczyny możliwe jest publikowanie podstawowych danych z prywatnej sfery życia osób publicznych takich jak: przebieg ich nauki i kariery zawodowej, danych dotyczących stanu cywilnego [...], czy pochodzenia. Umożliwiają one społeczeństwu pozyskanie informacji o uzyskanym przez osobę publiczną wykształceniu, doświadczeniu życiowym i zawodowym, prezentowanych w życiu rodzinnym postaw, umiejętności budowania relacji z najbliższymi, co ma znaczenie dla wyrobienia sobie zdania o predyspozycjach tej osoby do pełnienia funkcji publicznej, czy też oceny wiarygodności głoszonych publicznie poglądów. Można więc uznać, że w tym zakresie informacje z prywatnej sfery życia osoby publicznej wiążą się bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby[36].

Podobny dualizm dostrzega się w orzecznictwie pozostałych sądów. Część z nich, ustalając istnienie bezpośredniego związku z działalnością publiczną, wskazuje na konieczność zaistnienia silnej relacji między informacją ze sfery prywatnej a wspomnianą działalnością. SA w Warszawie w wyr. z 29.04.2016 roku[37], czyniąc rozważania dotyczące istnienia związku z działalnością publiczną, wskazuje, że na tle art. 14 ust. 6 pr.pr.

> zachodzi wprost proporcjonalna zależność pomiędzy zdolnością danej informacji do kształtowania opinii publicznej a dopuszczalnym stopniem ingerencji w prywatną sferę życia

[34] Tak SN w: wyr. z 18.01.1984, I CR 400/83, OSNCP 1984, nr 11, poz. 195; wyr. z 11.10.2001, II CKN 559/99, LEX nr 50472; wyr. z 26.02.2002, I CKN 413/01, OSNC 2003, nr 2, poz. 24, wyr. z 18.03.2005, II CK 564/04, niepubl., wyr. z 05.11.2008. Por. także wyroki sądów niższych instancji: wyr. SA w Warszawie z 19.03.2015, I ACa 1362/14, LEX nr 1724157.
[35] I CSK 664/09, LEX nr 794967.
[36] Podobnie SN w wyr. z 20.04.2011, I CSK 500/10, LEX nr 863415.
[37] I ACa 665/15, LEX nr 2122997.

> jednostki. Mianowicie im głębsza ingerencja, tym bardziej ważkie muszą być argumenty zezwalające ogółowi na zainteresowanie.

Na tym tle formułuje wniosek, że

> podawana informacja ze sfery prywatnej osoby pełniącej funkcje publiczne musi pozostawać w bezpośrednim związku z działalnością publiczną, co oznacza, że konieczne jest istnienie zależności między zachowaniem danej osoby w sferze działalności publicznej, a jej zachowaniem w sferze prywatnej, przy czym nie chodzi o związek przypadkowy czy formalny. Ujawnienie takiej informacji powinno zatem służyć ochronie konkretnego, społecznie uzasadnionego interesu, którego przemilczenie byłoby dla interesu publicznego szkodliwe. Nie każda informacja ze sfery życia prywatnego, choćby wiedza o niej zaspokajała zainteresowanie społeczne może być przedmiotem publikacji. W każdym przypadku należy wykazać, iż jej upublicznienie ma silny, bo bezpośredni związek z działalnością publiczną danej osoby i z tego względu przynależy do sfery »powszechnej dostępności«[38].

Zdaniem tego sądu

> zasady powyższe obowiązują także w przypadku osób ze świata rozrywki.

Stanowisko to zostało zaprezentowane na tle publikacji dotyczącej kontaktów seksualnych z prostytutkami znanego muzyka, do których miało dochodzić po koncertach. Zdaniem sądu w sprawie tej nie udowodniono istnienia owego związku. Jak czytamy w orzeczeniu

> powód korzystał z usług agencji jako osoba prywatna i czynił to po pracy, nie upubliczniając tego faktu i nie budując na tym swego wizerunku jako np. artysty skandalisty. Wiele osób mających wyczerpującą czy stresującą pracę po jej zakończeniu w różny sposób »odreagowuje«, co wszak z reguły nie jest bezpośrednio związane z ich działalnością publiczną.

Podobne stanowisko zajął ten sam SA w Warszawie w wyroku z 23.12.2014 roku[39] wydanym także na tle ujawnionych informacji ze sfery prywatnej muzyka. Czytamy w nim:

> Powód będąc artystą, w ramach swojej działalności zawodowej jest osobą powszechnie znaną i rozpoznawalną, a zatem można przyjąć, że jest osobą publiczną. Jednak nie oznaczało to możliwości nieograniczonej ingerencji mediów w jego życie prywatne. Sąd podkreślił, że informacje dotyczące tej sfery jego życia mogą być publikowane tylko wtedy, gdy związane są z tą działalnością i to w sposób bezpośredni, a nie jedynie pośredni. I jakkolwiek można było przyjąć, że korzystanie przez powoda z usług prostytutek po koncertach miało związek z jego działalnością artystyczną, to jednak związek ten był co najwyżej pośredni. Nie jest bowiem regułą, że muzycy po koncertach korzystają z tego rodzaju usług. Ponadto, nie

[38] Analogicznie: SA w Warszawie wyr. z 18.11.2005, I ACa 217/05 oraz z 19.03.2015, I ACa 1362/14, LEX nr 1724157.
[39] I ACa 933/14, LEX nr 1771032.

> zostało wykazane, aby powód afiszował się ze swoim pożyciem intymnym lub aby uczynił ze swej intymności element twórczości.

W orzeczeniach tych widać, że sąd czyniąc dywagacje na temat istnienia kontratypu, oczekiwał wykazania tego, że rozpowszechnione wiadomości z życia osobistego powoda rzutowały na wykonywaną przez niego działalność artystyczną. W braku takich ustaleń stwierdził, że publikacja była bezprawna. Gdyby nawet przyjąć, że informacje takie mają wpływ na ocenę postawy moralnej danej osoby, to w przypadku sytuacji takiej jak opisana, w której powód był muzykiem, jest to za mało do stwierdzenia, że zaszła okoliczność legalizująca naruszenie prywatności.

Informacje ze sfery prywatnej, w szczególności te, które wskazują na postawę moralną osoby, zaczynają odgrywać istotne znaczenie wówczas, gdy dotyczą osoby pełniącej funkcję publiczną (w szczególności posła, senatora). Wówczas wiedza na ten temat łączona jest z prawem do informacji o takich osobach. SA w Warszawie w wyroku z 24.04.2013[40] podkreślając, że

> członkostwo w stowarzyszeniu, połączone z uczestnictwem w jego władzach naczelnych oraz kierowaniem jego terenową jednostką organizacyjną, jest prowadzeniem działalności publicznej, następnie podkreśla, że sprawowanie wspomnianych funkcji w stowarzyszeniu, którego celem była ochrona praw dziecka, powodowało znaczne ograniczenie sfery prywatności skarżącego, interes społeczny wymagał bowiem, by jego postępowanie w życiu prywatnym, poglądy na temat wychowania dziecka, życia w rodzinie i obowiązków rodzicielskich mieściły się w obszarze dostępności. Dla opinii publicznej nie jest wszak obojętne ujawnienie informacji z życia prywatnego osoby uprawnionej do działań na rzecz dobra dziecka i wzmacniania wartości życia rodzinnego.

Tezę tę potwierdza też SA w Gdańsku w wyroku z 24.06.2016[41], w którym sąd

> uznał, że jeżeli interes obywatela rozumieć, nie jako prawo do posiadania wiedzy o życiu prywatnym i osobistym polityków dla samej satysfakcji ingerowania w ten sposób w ich prywatność, lecz jako wiedzę pozwalającą na weryfikację ich wiarygodności, prawdomówności, konieczną przy dokonywaniu świadomej oceny działalności osoby publicznej w kontekście jej postępowania w życiu prywatnym z prezentowanym publicznie światopoglądem, systemem moralnym i etycznym, dla postrzegania tej osoby przez obywateli.

Orzeczenie to zostało wydane na tle ujawnienia informacji o romansie znanego polityka, wówczas europosła z jego asystentką.

W rozstrzygnięciu tym sąd dobitnie podkreślił, że

> rozważania w tym przedmiocie [...] muszą jednak odbywać się w powiązaniu z bezspornym, podkreślanym przez powoda także w przedmiotowej sprawie, faktem, że jest on politykiem, dodać należy z tzw. pierwszych stron gazet, europosłem, osobą »medialną« – chętnie, często i w różnych mediach wypowiadającą się na różne tematy, w tym rodziny i małżeństwa,

[40] I ACa 1461/12, POSP.
[41] I ACz 206/14, POSP.

> w kontekście wartości chrześcijańskich, a nadto w kontekście niżej wskazanych przepisów Prawa prasowego, w tym jego art. l, zgodnie z którym »prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej«. Zwrócił też uwagę na to, że głosząc określone poglądy na forum publicznym, a tak postępuje powód, nie można żądać, by media uznały, jak chciałby powód, że ma on prawo do całkowitego oddzielenia życia prywatnego i publicznego. Podkreślić przy tym należy, że w omawianych publikacjach pozwany nie odniósł się do nikogo z członków rodziny powoda, a wyłącznie do powoda, co najważniejsze – w kontekście wskazywanej jego działalności politycznej, jako polityka – aktywnego, także medialnie, członka partii politycznej [...], głoszącej w/w poglądy na temat rodziny i małżeństwa w kontekście wartości chrześcijańskich i z tymi poglądami się utożsamiającego. Sąd też konkluduje, że gdyby powód nie był politykiem, a sporne publikacje nie wiązały jego rzekomego romansu z głoszonymi przez niego publicznie poglądami o nierozerwalności związków małżeńskich, konieczności szanowania zasad postępowania głoszonych przez kościół katolicki, ustalenie, że w sprawie doszło do naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności, czy czci, byłoby oczywiste.

W orzeczeniu tym sąd jednoznacznie różnicuje sytuację osób publicznych, w szczególności polityków i tych – nie mających takiego statusu – w zakresie dostępności do informacji z ich sfery prywatnej nie czyniąc rozważań, co do ewentualnych odmienności w zakresie ochrony różnych kategorii *public figures*. Analiza wyroków pozwala jednak na refleksję, że ustalając istnienie bezpośredniego związku z działalnością publiczną sądy są bardziej skłonne do przyjęcia, że dopuszczalne jest publikowanie informacji ze sfery prywatnej wówczas, gdy mają one wpływ na ocenę postawy moralnej osoby pełniącej jakąś publiczną funkcję. Zatem w przypadku aktorów czy muzyków będą raczej dążyły do ustalenia, że informacja rzutuje na tę działalność.

W orzeczeniach sądowych wydanych na tle art. 14 ust. 6 pr.pr. ważne miejsce zajmują rozważania co do tego, że istnienie kontratypu „bezpośredniego związku z działalnością publiczną" stanowi efekt ważenia konstytucyjnie chronionych wartości, takich jak prawo do prywatności i prawo do informacji[42]. Towarzyszy temu przekonanie, że nie każda informacja, choćby zaspokajała społeczną ciekawość, może być przedmiotem publikacji w publicznym interesie, łączonym z dostępem do określonej wiedzy.

> W każdym przypadku należy wykazać, iż upublicznienie takich informacji musi mieć silny, bo bezpośredni związek z działalnością publiczną danej osoby i z tego właśnie względu przynależy do sfery »powszechnej dostępności«, a co za tym idzie ujawnianie faktów z życia prywatnego bądź też zawodowego osoby publicznej, o ile wiążą się one z piastowaną funkcją publiczną, zasługują na miano upublicznianych w uzasadnionym interesie publicznym, nawet jeżeli subiektywnie osoba ta nie życzyłaby sobie ich upublicznienia[43].

[42] Wyr. SA w Gdańsku z 11.04.2014, I ACa 7/14, POSP.
[43] Wyr. SA w Warszawie z 12.12.2012, VI ACa 259/12, LEX nr 1362958.

Interes, o którym mowa, jest utożsamiany nie tylko z prawem do pozyskiwania określonych informacji przez opinię publiczną, ale też z realizacją kontrolnej funkcji prasy, na co w szczególny sposób zwraca uwagę ETPCz.

> Dostęp do prywatności osób powszechnie rozpoznawanych, poza ich zgodą, wynika z tego, że prowadzą działalność publiczną i z racji zaangażowania interesu ogólnego powinny podlegać społecznemu osądowi czy wręcz kontroli

– tak SA w Warszawie w wyroku z 23.05.2016[44]. Z drugiej strony sądy zauważają, że brak jest racji do publikacji informacji ze sfery prywatnej wówczas, gdy osoba jest znana i materiał ma zaspokoić wyłącznie ciekawość czytelników. SN z wyroku z 11.10.2001[45] dobitnie podkreśla, że ujawnienie informacji zgodnie z art. 14 ust. 6 pr.pr. służyć powinno ochronie konkretnego, uzasadnionego interesu społecznego, który nie może być utożsamiany tylko z potrzebą zaspokojenia ciekawości określonego kręgu osób. W wyroku z 23.05.2016 SA w Warszawie[46] zauważa, że

> sporne artykuły, nawet w marginalnym stopniu nie odnoszą się do pracy zawodowej powódki, koncentrując się wyłącznie na jej życiu osobistym. Nie usprawiedliwia faktu ich zamieszczenia w gazecie czy też na portalu internetowym oczekiwanie społeczne informowania o życiu gwiazd filmowych. Nie legitymizuje bowiem publikacji, społeczne oczekiwanie informowania o życiu gwiazd filmowych i tzw. celebrytów i konkluduje, że nie można bowiem przyjmować, że prawo do informacji, oraz zapotrzebowanie społeczne na plotki o życiu gwiazd i celebrytów mają pierwszeństwo w zakresie ochrony prawnej życia prywatnego tych osób wynikającej z art. 47 Konstytucji.

Podsumowanie

Polskie sądy w kwestii istnienia bezpośredniego związku między informacją ze sfery prywatnej a działalnością publiczną prezentują dwa stanowiska – pierwsze zakładające, że informacja taka ma rzutować na realizowaną publiczną działalność osoby (zależność faktyczna) i drugie – dopuszczające spełnienie przesłanki wówczas, gdy wiadomość ma wpływ na ocenę wiarygodności osoby, zwłaszcza polityka (zależność skutkowa). Na te dwa rodzaje związku wskazuje także ETPCz[47], którego orzecznictwo podlega choć powolnemu, to systematycznemu, procesowi adaptacji w polskich warunkach. Warto zauważyć, że poszukując przewidzianego art. 14 ust. 6 pr.pr. bezpośredniego związku z działalnością publiczną, sądy krajowe co do zasady stosują kryterium szersze i przy osobach, takich jak politycy, dostrzegają ową zależność wówczas, gdy informacja

[44] I ACa 887/15, LEX nr 2075685.
[45] II CKN 559/99, LEX nr 50472.
[46] I ACa 887/15, LEX nr 2075685.
[47] I.C. Kamiński, *Ograniczenie swobody wypowiedzi dopuszczalne w orzecznictwie Europejskiego trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Analiza krytyczna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 142.

ze sfery prywatnej może mieć wpływ na ocenę postawy moralnej i wiarygodności takiej osoby. W praktyce poszerza to debatę publiczną i uzasadnia głębszą ingerencję w prywatność tych podmiotów. Stanowi też jasny sygnał, że jeśli decydujesz się na publiczną aktywność, musisz liczyć się ze zwiększonym zainteresowaniem swoim życiem. W szczególności zaś fakty pozornie nie związane ze sferą publiczną (takie jak np. romanse pozamałżeńskie) mogą wskazywać na hipokryzję (jeśli głoszone przez osobę poglądy kłócą się z postawą przyjmowaną w życiu) i stanowić podstawę do ujawnienia ich opinii publicznej, mającej prawo do pozyskania takiej wiedzy i sformułowania własnej oceny o danym polityku.

Bibliografia

Książki

Kamiński I.C., *Ograniczenie swobody wypowiedzi dopuszczalne w orzecznictwie Europejskiego trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Analiza krytyczna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.

Puwalski M., *Prawo do prywatności osób publicznych*, Dom Organizatora, Toruń 2006.

Sieńczyło-Chlabicz J.D., *Naruszenie prywatności osób publicznych przez prasę. Analiza cywilnoprawna*, Zakamycze, Kraków 2006.

Sobczak J., *Prawo prasowe. Komentarz*, Wydawnictwo LEX a Wolter business, Warszawa 2008.

Zaremba M., *Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne*, Difin, Warszawa 2007.

Zawadzka Z., *Wolność prasy a ochrona osób wykonujących działalność publiczną. Problem rozstrzygania konfliktu zasad*, Wydawnictwo LEX a Wolter business, Warszawa 2013.

Artykuły

Safjan M., *Prawo do prywatności osób publicznych* [w:] *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, red. Z. Banaszczyk, C.H. Beck, Warszawa 2000.

Sieńczyło-Chlabicz J., *Prawo do ochrony sfery życia prywatnego osób publicznych w świetle polskiej doktryny i orzecznictwa*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 2005, nr 2.

Wach M., *Prawo do prywatności osób publicznych w Stanach Zjednoczonych*, „Państwo i Prawo" 2004, nr 8

Orzecznictwo

Sąd Najwyższy

Wyr. SN z 18.01.1984, I CR 400/83, OSNCP 1984, nr 11, poz. 195.

Wyr. SN z 11.03.1986, I CR 4/86, OSP 1987/4/86.

Wyr. SN z 12 09.2001, II CKN 559/99, LEX nr 50472.

Wyr. SN z 11.10.2001, II CKN 559/99, LEX nr 50472.

Wyr. SN z 26.02.2002, I CKN 413/01, OSNC 2003, nr 2, poz. 24.

Wyr. SN z 18.03.2005, II CK 564/04, niepublikowany.

Wyr. SN z 27.01.2006, III CSK 89/05, LEX nr 209293.

Wyr. SN z 11.05.2007, I CSK 47/07, LEX nr 449462.

Wyr. SN z 24.01.2008, I CSK 341/07, LEX nr 394755.

Wyr. SN z 05.11.2008, I CSK 164/08, LEX nr 536989.
Wyr. SN z 14.05.2009, I CSK 411/08, LEX nr 1381074.
Wyr. SN z 17.11.2010, I CSK 664/09, LEX nr 794967.
Wyr. SN z 20.04.2011, I CSK 500/10, LEX nr 863415.
Wyr. SN z 19.05.2011, I CSK 497/10, LEX nr 9364483.
Wyr. SN z 14.12.2011, I CSK 111/11, LEX nr 1108503.
Wyr. SN z 04.04.2012, I PK 123/11, LEX 1227961.
Wyr. SN z 27.09.2013, I CSK 739/12, LEX nr 1415949.
Wyr. SN z 22.01.2014, III CSK 123/13, LEX nr 141336.

Sądy Apelacyjne

Wyr. SA w Warszawie z 03.04.1997, I ACa 148/07, Wokanda 1998, nr 4, poz. 40.
Wyr. SA w Warszawie z 18.11.2005, I ACa 217/05.
Wyr. SA w Warszawie z 12.10.2010, VI A Ca 800/10, POSP.
Wyr. SA w Warszawie z 12.10.2010, VI ACa 800/10, LEX nr 1094401.
Wyr. SA w Warszawie z 30.11.2012,VI ACa 729/12, LEX nr 1289628.
Wyr. SA w Warszawie z 12.12.2012, VI ACa 259/12, LEX nr 1362958.
Wyr. SA w Warszawie z 05.04.2013, VI ACa 1162/12, LEX nr 1369402.
Wyr. SA w Warszawie z 24.04.2013 I ACa 1461/12, POSP.
Wyr. SA w Warszawie z 12.06.2013, I ACa 33/13, LEX nr 1362969.
Wyr. SA w Katowicach z 06.09.2013, I ACa 519/13, POSP.
Wyr. SA w Warszawie z 05.11.2013, VI ACa 127/13, LEX nr 1454666.
Wyr. SA w Warszawie z 03.01.2014, VI ACa 218/13, LEX nr 1500850.
Wyr. SA w Warszawie z 19.02.2014, I ACa 1073/13, LEX nr 143087.
Wyr. SA w Gdańsku z 11.04.2014, I ACa 7/14, POSP.
Wyr. SA w Gdańsku z 24.06.2014, I ACa 206/14, POSP.
Wyr. SA w Katowicach z 04.08.2014, I ACa 184/14, POSP.
Wyr. SA w Warszawie z 05.11.2014, VI ACa 141/14, LEX nr 1651992.
Wyr. SA w Warszawie z 23.12.2014, I ACa 933/14, LEX nr 1771032.
Wyr. SA w Warszawie z 15.01.2015, I ACa 1113/14, POSP.
Wyr. SA w Warszawie z 24.02.2015, I ACa 954/14, POSP.
Wyr. SA w Warszawie z 19.03.2015, I ACa 1362/14, LEX nr 1724157.
Wyr. SA w Katowicach z 28.05.2015, I ACa 158/15, LEX nr 2019912.
Wyr. SA w Warszawie z 16.10.2015, I ACa 142/15, LEX nr 1979344.
Wyr. SA w Warszawie z 23.10.2015, VI ACa 1561/14, LEX nr 1940503.
Wyr. SA w Warszawie z 14.04.2016 VI ACa 1847/14, LEX nr 2075684.
Wyr. SA w Warszawie z 29.04.2016, I ACa 665/15, LEX nr 2122997.
Wyr. SA w Warszawie z 23.05.2016, I ACa 887/15, LEX nr 2075685.
Wyr. SA w Gdańsku z 24.06.2016, I ACz 206/14, POSP.

Sądy Okręgowe

Wyr. SO w Piotrkowie Trybunalskim z 27.10.2015, I C 388/15, POSP.